

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/183970,Marek-Jonczyk-Katyn-Zbrodnia-na-Polsce.html>
03.05.2024, 10:13

Marek Jończyk: Katyń. Zbrodnia na Polsce

Wiosną 1940 r. przywódcy Związku Sowieckiego zadali narodowi polskiemu niepowetowaną stratę, mordując z przyczyn politycznych jeńców wojennych oraz cywilnych więźniów. Żaden z decydentów, organizatorów i wykonawców zbrodni nigdy nie został za ten mord ukarany.



Polski Cmentarz Wojenny w Katyniu – ściana z tabliczkami epitafijnymi zamordowanych.
Fot. Marek Jończyk

Katyń – miejscowość w Rosji, położona nad Dnieprem, około 20 kilometrów na zachód od Smoleńska. Las Katyński – uroczysko, położone w pobliżu Katynia, zwane inaczej „Kozimi Górą”. Dwie nazwy geograficzne używane zamiennie na określenie masowych, przygotowanych ze skrupulatnością i popełnionych z zimną krwią mordów – czyli Zbrodni Katyńskiej. Zbrodni bez precedensu. Zbrodni, która poprzez swój przebieg i konsekwencje, stanowi w najnowszej historii Polski jedną z największych tragedii narodu polskiego.

W wyniku decyzji podjętych przez najwyższych funkcjonariuszy państwowych Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich, wiosną 1940 r. zamordowano w Katyniu, Smoleńsku, Charkowie, Kalininie, Kijowie i innych miejscach na terytorium ZSRS nie mniej niż 21 857 obywateli polskich – jeńców wojennych osadzonych w obozach specjalnych i więzieniach NKWD, czyli Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych ZSRS.

Mord w Katyniu jest jednym z najważniejszych symboli zbrodni popełnionych przez agresorów na obrońcach Ojczyzny. Oprócz swego wymiaru emocjonalnego miał ogromne znaczenie natury militarnej i organizacyjnej. Jego konsekwencją bowiem była śmierć

potencjalnej kadry dowódców, tak potrzebnych do kontynuacji walki z okupantami, a jednocześnie wybitnych przedstawicieli inteligencji, niezbędnej do budowy i działalności Polskich Sił Zbrojnych i Polskiego Państwa Podziemnego. Ofiarą sowieckiego ludobójstwa padły zarówno osoby już zaangażowane, jak i potencjalni uczestnicy działalności konspiracyjnej. Mowa tutaj o aresztowanych przez Sowieców od jesieni 1939 r., osadzonych w więzieniach NKWD i zamordowanych wiosną 1940 r. ofiarach z tzw. Ukraińskiej i Białoruskiej Listy Katyńskiej.

W rękach wroga

Wstępem do zbrodni były wydarzenia poprzedzające wybuch II wojny światowej. W dniu 23 sierpnia 1939 r. w Moskwie, ministrowie spraw zagranicznych III Rzeszy Niemieckiej i ZSRS – Joachim von Ribbentrop i Wiaczesław Mołotow, zawarli umowę, będącą formalnie paktem o nieagresji. Najistotniejszym elementem porozumienia był tajny protokół, stanowiący dodatek do głównego dokumentu. Na mocy postanowień w nim zawartych, mocarstwa totalitarne zdecydowały o podziale terytoriów państw Europy Środkowo-Wschodniej i losach suwerennych państw, tj. Polski, Litwy, Łotwy, Estonii, Finlandii i Rumunii. Strefy wpływów Związku Sowieckiego i Niemiec na terenie Polski miały być rozgraniczone wzdłuż linii biegu rzek – Narwi, Wisły i Sanu. Postanowienia te zostały skorygowane po podpisaniu traktatu o granicach i przyjaźni między III Rzeszą a ZSRS z 28 września 1939 r. Sowieci, w zamian za wpływy na Litwie, oddali pod okupację niemiecką województwo lubelskie i wschodnią część województwa warszawskiego. Naturalną konsekwencją postanowień z 23 sierpnia był wybuch II wojny światowej i następujące po sobie agresje na Polskę – niemiecka z 1 września i sowiecka z 17 września 1939 r. W wyniku ataku Związku Sowieckiego do niewoli trafiło ok. 250 tys. polskich żołnierzy. Polska utraciła na rzecz ZSRS 52% swojego terytorium.

Aresztowanych oficerów osadzono w obozach specjalnych w Starobielsku i Kozielsku. W trzecim z obozów, w Ostaszkowie, uwięziono funkcjonariuszy Policji Państwowej, Straży Więziennej, żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza i Staży Granicznej. W listopadzie 1939 r. przebywało w nich 15 tysięcy polskich jeńców – 8500 oficerów i 6500 policjantów i żandarmów. Żołnierze, którzy nie byli osadzeni w obozach specjalnych, zostali wtrąceni do więzień na terenach Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi, dołączając do rzeszy uwięzionych tam cywilów. Część wyższych oficerów jeszcze w 1939 r. przewieziono do moskiewskich więzień na Łubiance i Butyrkach.

Wszyscy polscy jeńcy wojenni podlegali międzynarodowym aktom prawnym, traktującym o zasadach prowadzenia wojen. Przede wszystkim chodziło o postanowienia IV Konwencji Haskiej z 1907 r. i Konwencji Genewskiej z 1929 r., dotyczącej traktowania jeńców wojennych. Niestety, wiele z jej postanowień było przez władze sowieckie łamanych. Wskazać wystarczy chociażby na oddanie jeńców pod kontrolę NKWD, czyli sowieckiej policji politycznej, a nie, jak regulowały to zapisy konwencji, armii zwycięskiego państwa. Kolejnymi przykładami mogą być: bezprawne przetrzymywanie w niewoli jeńców – lekarzy, uniemożliwienie lub ograniczenie zasad korespondencji, ograniczenie i pozbawienie

prowadzenia praktyk religijnych, fatalne warunki sanitarne i często brak dostępu do opieki medycznej. Przede wszystkim zaś prowadzenie działań operacyjnych przeciwko jeńcom. Przejawiało się ono w wielokrotnych przesłuchaniach, zatrzymywaniu korespondencji przychodzącej i wychodzącej, gromadzeniu materiałów obciążających i mających udowodnić działalność antysowiecką oraz próby werbunku i nakłonienia do współpracy ze służbami sowieckimi.

► [Czytaj więcej na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)